

Po siedmiu sparingowych wygranych zespół Giallorossich zaliczył pierwszy remis tego lata. Podopieczni Fonseci zakończyli wynikiem 2-2, rozgrywany w Perugii, mecz towarzyski z Athleticem Bilbao. Mimo czterech bramek obydwie ekipy pokazały brzydki futbol, a Giallorossi nie stworzyli w zasadzie sytuacji z gry, grając przez pół godziny z przewagą jednego gracza.

Spotkanie było festiwalem błędów w wykonaniu pomocników Romy, a także arbitra. Pierwszą wpadkę zaliczył w 26 minucie Diawara, który miał bardzo dużo czasu, aby ruszyć do piłki wycofanej przez Manciniego, ale czekając na nią (nie wiedząc czemu) w miejscu, został wyprzedzony przez przeciwnika, który pobiegł na bramkę i podał w sytuacji sam na sam z Pau Lopezem do Muniaina. Gol i 0-1. Giallorossi odpowiedzieli w 60 minucie. Pięknym uderzeniem z rzutu wolnego z ponad 30 metrów popisał się Kolarov. 60 sekund później z pomocą słabo grającej ekipie Fonseci przybył Yuri. Gracz Bilbao sfaulował brutalnie Defrela i został wyrzucony słusznie z boiska. Mimo tego obraz gry nie uległ zmianie i to Hiszpanie wrócili na prowadzenie. Pellegrini stracił piłkę tuż przed swoim polem karnym, a piłkę po strzale rywala zablokował ręką Mancini. Arbiter wskazał na wapno, a karnego wykorzystał pewnie Raul Garcia. Roma odpowiedziała tym samym w doliczonym czasie gry. Sędzia Maresca przyznał Giallorossim karnego za ewidentne zagranie ręką... Zaniolo. No może nie do końca, gdyż być może (ale tylko być może), piłka odbiła się potem również od ręki rywala, jednak zagranie pomocnika Giallorossich było ewidentne i arbiter powinien być zagwizdać przewinienie w przeciwną stronę. Jedenastkę zamienił na gola Pellegrini, a sytuacja z rzutem karnym doskonale podsumowała mecz, który miewał znamiona komedii.

ROMA - ATHLETIC 2-2 (0-1)

0-1 Muniain 26'

1-1 Kolarov 60'

1-2 Raul Garcia 78' - kar.

2-2 Pellegrini 90' - kar.

ROMA (4-2-3-1): Mirante (Pau Lopez 46') - Florenzi (Kolarov 46'), Mancini, J.Jesus (Fazio 46'), Spinazzola (Santon 74') - Pellegrini, Diawara (Cristante 46') - Ünder (Zaniolo 46'), Antonucci, Perotti (Kluivert 68') - Defrel (Dzeko 68')

Ławka: Fuzato.

Autor: abruzzo